

Sygn. akt I ACa 1092/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki (spr.)

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSA Paweł Czepiel

Protokolant: Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko A. K. i (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji obu pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt I C 2898/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powódki kwoty po 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1092/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 24 maja 2023 r.

Wyrokiem z 17 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanych A. K. i (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki M. M. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od 23 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (punkt I); zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 16.800 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 6 600 zł od 23 stycznia 2017 r. i od kwoty 10 200 zł od 7 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (punkt II); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt. IV-VII).

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- 14 sierpnia 2013 roku powódka zgłosiła się do pozwanego lekarza na konsultację, mającą na celu wybranie najlepszej metody pozbycia się nadmiaru tkanki tłuszczowej z okolic ud;

- pozwany odradził zastosowanie zastrzyków i doradził wykonanie zabiegu liposukcji okolic ud, krętarz i kolan; szczegółowo scharakteryzował proponowaną metodę leczenia, opisał przewidywane następstwa i rokowania oraz uprzedził o możliwych powikłaniach i ewentualnym leczeniu pooperacyjnym;

- 12 października 2013 roku pozwany wykonał u powódki zabieg liposukcji (...) okolic krętarz, wewnętrznej powierzchni kolan oraz przedniej powierzchni ud; po zabiegu powódka miała szwy na skórze, założono jej opatrunek oraz ubranie kompresyjne; po trwającej ok. godziny obserwacji została wypisana do domu z zaleceniami kompresoterapii przez 3 tygodnie oraz zażywania(...) 1x1 tabletki i w razie bólu (...);

- bezpośrednio po zabiegu powódka zauważyła na swoich nogach nierówności, ale wówczas zrzuciła to na karb dużej opuchlizny i krwiaków, które nie były jeszcze wygojone; po zagojeniu się ran powódka przekonała się, że efekt zabiegu nie jest zadowalający, jej sylwetka została nieodpowiednio wymodelowana oraz powstały duże dysproporcje w rozmiarach i powierzchni między jedną a drugą nogą, a także nierówności na skórze nóg;

- 25 października 2013 r. powódka stawiała się na kontrolę oraz zdjęcie szwów; lekarz stwierdził powierzchniowe otarcia naskórka okolic przedniej części ud (od ubrania kompresyjnego) oraz niewielkie sączenie z ran na udach;

- z zapisu w karcie leczenia wynikało zalecenie stawienia się na kolejną wizytę za tydzień;

- powódka zgłosiła się do pozwanego 10 stycznia 2014 r., gdyż po zniknięciu opuchlizny i krwiaków zauważyła nierówności skóry w miejscach operowanych;

- w związku z tym, że efekty pierwszego zabiegu nie były zadowalające, 28 stycznia 2014 r. pozwany wykonał na drugi zabieg liposukcji laserowej, celem wyrównania nierówności tkanki podskórnej; powódce zostały również zalecone zabiegi (...), które miały celu przywrócenie elastyczności skóry i wyrównanie pozostałej tkanki tłuszczowej, jednak po odbyciu pierwszych 10 zabiegów nie pojawiły się żadne efekty w postaci poprawy wyglądu ud; dlatego też lekarz zalecił wykonanie kolejnych 10 zabiegów, na które powódka uczęszczała w okresie od kwietnia do października 2014 r.;

- ponieważ zabiegi nie dały pożądaných rezultatów, w dniu 28 kwietnia 2015 r. u powódki został wykonany pierwszy zabieg autologicznego przeszczepu tkanki tłuszczowej poprzez pobranie tłuszczu z wewnętrznej strony ud; zgodnie z treścią karty leczenia, podczas zabiegu lekarz pobrał około 100 ml tkanki tłuszczowej, która została wstrzyknięta z pozostałymi płynami bez uprzedniego odwirowania za pomocą kaniuli (...); lekarz stwierdził również, że wskazane są kolejne 2 lub 3 przeszczepy w odstępach 1-2 miesięcy;

- po tej operacji, powódka nie widząc jej efektów, zrezygnowała z dalszego leczenia u pozwanego;

- dokumentacja medyczna potwierdzająca wykonanie poszczególnych procedur inwazyjnych u powódki jest szczątkowa i nie spełnia standardów dotyczących dokumentacji operacyjnej; opierając się na tej dokumentacji, nie można jednoznacznie określić ani okolicy ciała poddawanej kolejnym zabiegom, ani dokładnego zakresu operacji;

- powódkę poddano 3 interwencjom chirurgicznym na tym samym obszarze w okresie 8 miesięcy; postępowanie to jest nieprawidłowe i zbyt wcześnie kwalifikowano ją do operacji naprawczych, ponieważ właściwy efekt operacji

plastycznej można ocenić dopiero po 12 miesiącach od operacji (w niektórych przypadkach po 6 miesiącach); w dokumentacji lekarskiej widnieje też zapis o pooperacyjnym zapaleniu tkanki podskórnej;

- konsekwencją liposukcji są nierówności występujące na wszystkich obszarach, które poddane zostały zabiegowi; na obu nogach powódka ma około 16 blizn o wielkości 0,5 x 0,5 cm i 1 x 1 cm po wkłuciach kaniulą; są to okolice wewnętrznej strony kolan, krętarzy, boku i przodu ud; oba pośladki powódki uzyskały różny kształt, ze względu na to, że tkanka tłuszczowa nie została odessana w tych samym miejscach; skóra aktualnie przypomina wyglądem skórę starszej, pomarszczonej kobiety i to nie ze względu na jej wiotkość, ale występujące pod skórą ogromne nierówności; zdeformowaniu uległy oba uda na obszarze około 42 cm wysokości i 25 cm szerokości; okolice krętarzy i pośladków: prawa strona 26 cm x 18 cm, lewa strona 24 cm x 19 cm;

- najbardziej prawdopodobną przyczyną nierówności skóry u powódki było nadmierne odessanie podskórnej tkanki tłuszczowej w szczególności w warstwie podskórnej powierzchniowej; teoretycznie przyczyną takiego stanu rzeczy mogło być także niezastosowanie się przez powódkę do zaleceń lekarskich, jednak taka sytuacja jest mało prawdopodobna, gdyż nierówność skóry ud występuje na całym obwodzie, a nie tylko punktowo w miejscach potencjalnego ucisku skóry z zewnątrz;

- powyższe zdarzenia wpłynęły negatywnie na stan zdrowia psychicznego powódki, co spowodowało, że rozpoczęła korzystanie z pomocy psychologicznej; w okresie od 12 kwietnia do 24 maja 2016 r. odbyła 3 wizyty; wizyty te zmotywowały powódkę do udania się na konsultację do innego chirurga plastycznego, który oznajmił jej, że doprowadzenie nóg do lepszego wyglądu będzie wymagało wykonania kilku przeszczepów polegających na odessaniu tkanki tłuszczowej z miejsc na nogach, w których pozostała i wstrzyknięciu jej w miejsca, w których tkanki tej obecnie nie ma; taki zabieg musiałby zostać kilkakrotnie powtórzony, a następnie najprawdopodobniej trzeba będzie jeszcze raz wszystko wyrównać za pomocą ponownej liposukcji.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo powództwo przyjmując, że:

- pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody, których doznała powódka, albowiem jego postępowanie było nieprawidłowe i nie czyniło zadość sztuce lekarskiej oraz spełnione zostały wszystkie przesłanki określone w art. 415 k.c.;

- pozwana (...) S.A. ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 822 k.c.;

- za zasadniczą przyczynę uszczerbku na zdrowiu powódki (poliposukcyjne nierówności skóry okolic ud, problemy emocjonalne) należy przyjąć niewłaściwą technikę operacyjną i nadmierne miejscowe odessanie tkanki tłuszczowej, w szczególności w warstwie podskórnej powierzchniowej, zlecenie zażywania leku (...), zamiast heparyn drobnocząstkowych, wykonanie kolejnej interwencji chirurgicznej- liposukcji laserowej w ten sam obszar, w okresie trzech miesięcy od pierwszej liposukcji (...), bagatelizowanie procedur chirurgii plastycznej przez pozwanego, niezlecenie powódce bezpośrednio po liposukcji zabiegów naprawczych.

- zachodzi związek przyczynowy między szkodą powódki a zaniedbaniem i zaniechaniem czynności diagnostycznych przez pozwanego;

- uwzględniając uszczerbek na zdrowiu powódki oraz załamanie w sferze emocjonalnej należne powódce zadośćuczynienia powinno wynieść 50.000 zł;

- za uzasadnione uznać należało żądanie odszkodowania w zakresie kwoty 6 500 zł za przeprowadzony zabieg liposukcji i 100 zł z tytułu wizyty u psychologa oraz roszczenie do kwoty 10.200 zł jako sumy potrzebnej na pokrycie dalszych kosztów leczenia zmierzających do zlikwidowania poliposukcyjnej nierówności skóry.

Wyrok powyższy pozwany A. K. zaskarżył w części, tj. w zakresie pkt. I, II, V, VI i VI, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 233 § 1 k.p.c. i 227 k.p.c. - poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, a to poprzez przyjęcie opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej dr Ł. D. jako udzielającej jednoznacznych i wyczerpujących odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania, spójnych i znajdujących logiczne uzasadnienie, podczas gdy opinie pisemna i ustna były niepełne, zawierały szereg nieścisłości i pomijały istotne okoliczności oraz są wewnątrz sprzeczne w zakresie m.in. oceny przeprowadzonej operacji, wobec wskazania przez biegłego, że poliposukcyjne nierówności skóry różnego nasilenia pojawiają się u 20% operowanych pacjentów, co stanowi powikłanie po zabiegu, przy jednoczesnym uznaniu, że w niniejszej sprawie w zabiegu liposukcji doszło do nieprawidłowości i braku wyjaśnienia, dlaczego miałyby to w realiach niniejszej sprawy być uznane za nieprawidłowość, a w innych przypadkach jako powikłanie oraz m. in. wskazania przez biegłego, iż zabieg był wykonany zgodnie z zasadami sztuki (pkt 12 opinii), a jednocześnie uznania, że doszło do nieprawidłowości (pkt 11 opinii), co skutkowało ustaleniem przez Sąd nieprawidłowego stanu faktycznego i uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło przy zabiegu do nieprawidłowości, tj. błędu w sztuce medycznej przy zabiegu, a nie jak wskazywał pozwany do powikłań po prawidłowo przeprowadzonym zabiegu medycznym; 2) art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 punkt 3 i 5 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. i 232 k.p.c., które miało istotny wpływ na przebieg postępowania, a to poprzez uchylenie przez Sąd na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2021 r. postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z 7 września 2020 roku o powołaniu drugiego biegłego z zakresu chirurgii plastycznej i brak powołania kolejnego biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, pomimo wcześniejszych zastrzeżeń Sądu oraz pozwanych, że opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej dr Ł. D. nie odpowiada na pytania, czy istotnie działanie pozwanego było błędem w sztuce, czy nierówności po zabiegu były jedynie powikłaniem po zabiegu (prawidłowo przeprowadzonym), była niespójna i wewnątrz sprzeczna, co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd stanu faktycznego i uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło przy zabiegu do nieprawidłowości, tj. błędu w sztuce medycznej przy zabiegu, a nie jak wskazywał pozwany do powikłań po prawidłowo przeprowadzonym zabiegu medycznym; 3) art. 225 k.p.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c., 227 k.p.c., 245 k.p.c. - poprzez nieotwarcie rozprawy na nowo po zamknięciu w dniu 19 kwietnia 2021 r. i nieprzeprowadzenie dowodu ze zgłoszonego w piśmie procesowym pozwanego z 28 kwietnia 2021 roku dokumentu w postaci opinii lekarza z zakresu chirurgii plastycznej dr E. R., z której to opinii wynikało, że zabieg liposukcji wykonany w dniu 12 października 2013 przez A. K. u pacjentki M. M. oraz dalsze postępowanie zostało wykonane zgodnie z aktualną wiedzą medyczną i sztuką lekarską było prawidłowe oraz prawidłowe było zastosowanie profilaktyki przeciwzakrzepowej; co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd stanu faktycznego i uznaniu, iż w niniejszej sprawie doszło przy zabiegu do nieprawidłowości, tj. błędu w sztuce medycznej przy zabiegu, a nie jak wskazywał pozwany do powikłań po prawidłowo przeprowadzonym zabiegu medycznym; 4) art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na przebieg postępowania, a to poprzez pominięcie przez Sąd dowodu z opinii dr A. M., z której to opinii wynikało, że działania dr A. K. były prawidłowe, dokonaniu przez Sąd wybiórczej analizy opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej dr. D. i pominięcie okoliczności podnoszonych przez biegłego w treści opinii, że poliposukcyjne nierówności skóry różnego nasilenia pojawiają się u 20% operowanych pacjentów, co stanowi powikłanie po zabiegu przy jednoczesnym uznaniu, że w niniejszej sprawie w zabiegu liposukcji doszło do nieprawidłowości i braku wyjaśnienia, dlaczego miałyby to w realiach niniejszej sprawy być uznane za nieprawidłowość, a w innych przypadkach jako powikłanie oraz pominięcia wskazanych okoliczności, wskazania przez biegłego, iż zabieg był wykonany zgodnie z zasadami sztuki (pkt 12 opinii), a jednocześnie uznania, że doszło do nieprawidłowości (pkt 11 opinii), co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego przez Sąd i uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło przy zabiegu do nieprawidłowości, tj. błędu w sztuce medycznej przy zabiegu, a nie jak wskazywał pozwany do powikłań po prawidłowo przeprowadzonym zabiegu medycznym i wydaniem zaskarżonego orzeczenia; 5) art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 243¹ k.p.c. i art. 245 k.p.c., które miało istotny wpływ na przebieg postępowania - poprzez pominięcie dowodu zaferowanego przez pozwanego - cenników zabiegów medycyny estetycznej - dwóch placówek medycyny estetycznej (w tym jednej kliniki biegłego Ł. D.), gdzie wskazano, że koszt zabiegu lipolizy iniekcyjnej za jedną ampulkę to koszt 500 zł (zatem koszt lipolizy byłby - nie 7200 zł jako 3 zabiegi x 2400 zł tylko 500 zł x 3 = 1500 zł) i innej kliniki, gdzie koszt ampulki to 350 zł (zatem koszt 3

zabiegów wyniósłby nie $2400 \times 3 = 7200$ zł tylko 350×3 czyli 1050 zł), co skutkowało błędnym ustaleniem kwoty odszkodowania wskazanego w pkt II wyroku; 6) art. 327 § 1 k.p.c. - poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia, przez wskazanie w uzasadnieniu jako podstawy ustaleń faktycznych - opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej dr D. jako pełnej i odpowiadającej na pytania postawione przez Sąd.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniosła również (...) S.A. w W., zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie art. 445 § 1 k.c. - poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na uznaniu, że kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia będzie kwota 50.000 zł, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w zakresie doznanych obrażeń ciała powódki, konsekwencji szkody w życiu powódki, w żaden sposób nie uzasadnia przyznania tak dużej kwoty; 2) sprzeczność istotnych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającym na: a) uznaniu, że proces wykonywania zabiegów w zakresie chirurgii plastycznej dokonany został z naruszeniem zasad sztuki medycznej, mimo iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich ustaleń; b) uznaniu, że na skutek zabiegu przeprowadzonego przez pozwanego powódka doznała trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu; 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów w części uznającej, że powódka w związku z zabiegiem przeprowadzonym przez powoda doznała trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci dowodu z opinii biegłego, w żaden sposób nie daje podstaw do dokonania takich ustaleń faktycznych; 4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z treścią art. 278 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów w części uznającej, że powódka w związku z zabiegiem przeprowadzonym przez powoda doznała uszczerbku w zakresie zdrowia psychicznego, w sytuacji gdy brak jest materiału dowodowego w tym zakresie w postaci opinii biegłego, a okoliczność powyższa wymaga wiedzy specjalnej.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, zgodny z regułami logiki i doświadczenia życiowego ustalił stan faktyczny sprawy, który Sąd Apelacyjny w przeważającej przyjął za własny. Sąd odwoławczy nie oparł się jedynie na ustaleniach dotyczących kwalifikacji lekarskich pozwanego A. K., które dla rozstrzygnięcia sprawy były irrelewantne, wobec braku wykazania wpływu tej okoliczności na szkodę doznaną przez powódkę.

Sąd Apelacyjny ponadto uzupełnił stan faktyczny sprawy o następujące okoliczności:

- powódka poniosła koszty zabiegu przeprowadzonego przez pozwanego A. K. w wysokości 6.500 zł (okoliczność bezsporna);
- koszty potrzebne do usunięcia nierówności skórnych powódki wynoszą 10.200 zł Kwota ta obejmuje koszt lipolizy iniekcyjnej – 7200zł (2400x 3 zabiegi) oraz endermologie - w kwocie 3000 zł (3 x 1000 zł) (dowód opinia biegłego k. 455);
- powódka po przeprowadzeniu zabiegu w październiku 2013 r. zażywała przepisany przez pozwanego A. K. antybiotyk (dowód: dokumentacja medyczna k. 32-33; zeznania K. M. k. 193; zeznania powódki k. 665);

- przed zabiegiem powódka prowadziła aktywny tryb życia (m.in. chodziła z dziećmi na basen), była radosna, uśmiechnięta. Stan nóg powódki oraz związany z nim stan psychiczny uniemożliwia podjęcie licznych dotychczasowych aktywności. Zmiany w życiu powódki mają charakter długotrwały (dowód: zeznania K. M. - k. 193);

Dowody, na których oparł się Sąd Apelacyjny, uznać należało za wiarygodne i nie zostały w toku procesu zakwestionowane.

Ocenę zarzutów uchybienia art. 233 §1 k.p.c. (w apelacji pozwanego mylnie przywoływanego jako art. 233 §2 k.p.c.) oraz wadliwych ustaleń faktycznych rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów (por. M. Sieńko (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2021, art. 233, uw. 4). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05, LEX nr 829115).

Zarzuty naruszenia prawa procesowego, podniesione w obu apelacjach, nie sprostaly wyżej zarysowanym wymogom. Nie doprowadziły one do podważenia ustaleń Sądu Okręgowego, które zdaniem Sądu Apelacyjnego są logiczne, spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Obaj skarżący zmierzali do zakwestionowania w zarzutach apelacji opinii biegłego Ł. D., na której swoje rozstrzygnięcie oparł Sąd pierwszej instancji. Zdaniem pozwanego A. K., opinia biegłego zawiera liczne sprzeczności i nieścisłości, które w istocie skutkują tym, że należy ocenić ją jako niewiarygodną. Przede wszystkim bowiem biegły wskazał, że poliposukcyjne nierówności skóry pojawiają się u 20% operowanych pacjentów, co stanowi powikłanie po zabiegu, przy jednoczesnym uznaniu w innym miejscu opinii, że w przedmiotowej sprawie podczas zabiegu liposukcji doszło do nieprawidłowości oraz przy braku wyjaśnienia dlaczego w realiach sprawy miałyby to być uznane za nieprawidłowość, a w innych przypadkach za powikłanie (zarzut ten podniósł również pozwany ubezpieczyciel). Biegły, zdaniem skarżącego w sposób wykluczający się, wskazał również, że zabieg był wykonany zgodnie z zasadami sztuki (punkt 12 opinii) oraz, że doszło do nieprawidłowości (punkt 11 opinii), a najbardziej prawdopodobną przyczyną nierówności skóry obu ud powódki było nadmierne odessanie tkanki tłuszczowej (punkt 17 opinii). Dalej biegły, w ocenie apelującego z jednej strony wykluczył, że przyczyną nierówności skóry mogła być infekcja pooperacyjna, albowiem w dokumentacji medycznej brak jakiegokolwiek wzmianki opisującej ewentualne objawy zapalenia, a z drugiej strony wskazał, że infekcje te nie zawsze przebiegają z objawami ogólnoustrojowymi. Apelujący wskazuje również, że nielogiczny jest wniosek, że pozwany A. K. powinien był w okresie od 25 października 2013 r. do stycznia 2014 r. zlecić zabiegi endermologiczne, skoro powódka nie zgłosiła się na wizyty kontrolne u pozwanego przez wiele tygodni. Biegły powinien również wyjaśnić, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało lub nie miało ewentualne przeprowadzenie lipolizy laserowej w czerwcu 2014 r. Wskazane wyżej „sprzeczności” w ocenie Sądu Apelacyjnego w istocie mają charakter pozorny i opierają się na niezrozumieniu opinii biegłego przez pozwanego A. K. (a w niektórych przypadkach również pozwanego ubezpieczyciela), bądź też na przywiązywaniu za dużej wagi do wyjętych z kontekstu sformułowań. Przede wszystkim z opinii biegłego nie wynika, ażeby nierówności skórne powstałe na skutek zabiegu były powikłaniem rozumianym jako normalne i przewidywalne następstwo zabiegu, co zdaje się sugerować skarżący. Wręcz przeciwnie biegły wprost

w opinii uzupełniającej wygłoszonej ustnie na rozprawie 11 marca 2020 r, wskazał, że przez zwrot „powikłanie”, użyty w opinii głównej, rozumie on sytuację pooperacyjną, która nie powinna się zdarzyć, a jej przyczyną jest nieumiejętne wykonanie procedury chirurgicznej. Co więcej, biegły wielokrotnie wskazuje (zarówno w opinii głównej jak i obu opiniach uzupełniających), że przyczyną nierówności skórnych powódki, było nadmierne odessanie tkanki tłuszczowej podczas zabiegu, które to stanowiło nieprawidłowe wykonanie zabiegu. Skuteczne podważenie opinii biegłego w tym zakresie musiało by polegać na wykazaniu przez skarżącego, że nadmierne odessanie tkanki tłuszczowej podczas zabiegu liposukcji nie stanowi błędu medycznego i było postępowaniem prawidłowym. Tymczasem apelujący nie przedstawił w tym zakresie żadnej argumentacji. Co do zarzuconej przez pozwanego sprzeczności między punktem 11, 12 i 17 opinii, to należy wskazać, że w istocie relacja między punktem 12, a 17 jest nie do końca ścisła. Jednakże biegły w opinii uzupełniającej (k. 426) wprost wyjaśnił, w jakim zakresie jego zdaniem zabieg z października 2013 r. został przeprowadzony w sposób prawidłowy. Wyliczenie to nie obejmuje ilości odessanego tłuszczu podczas liposukcji, co jest zgodne i spójne z treścią pozostałych opinii. Powyższe wyjaśnienia biegłego są w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające i przekonujące. Należy przy tym pokreślić, że w zarzucie apelacji skarżący w ogóle nie odniósł się do wyjaśnień biegłego zawartych w opinii uzupełniającej. Za pozorną należy uznać sprzeczność w opinii biegłego, że z jednej strony wykluczył on, że przyczyną nierówności skórnych u powódki mogła być infekcja, a z drugiej w pisemnej opinii uzupełniającej stwierdził, zdaniem skarżącego, że taka infekcja może przebiegać bez objawów ogólnoustrojowych. Tymczasem z opinii głównej, jak i obu opinii uzupełniających wprost wynika, że infekcja, która doprowadziłaby do takich zmian, jakie ma powódka, musiałaby przebiegać wraz z objawami ogólnoustrojowymi. Co więcej, powyższa ocena wynika nie tylko z tego, że powódka nie miała objawów ogólnoustrojowych, ale również tego, że pozwany A. K. przepisał jej antybiotyki, które taką infekcję by wykluczały (a gdyby nie przepisał, to i tak ponosiłby za pojawienie się nierówności skórnych powstałych w wyniku infekcji odpowiedzialność). Co do natomiast wskazania przez biegłego, że infekcje nie zawsze przebiegają z objawami ogólnoustrojowymi, to odpowiedź ta dotyczyła bardzo ogólnego pytania, „czy zawsze infekcje przebiegają z objawami ogólnoustrojowymi i SIRS”. Nie sposób na jego podstawie nawet przyjąć, czy biegły odpowiadając na nie miał na myśli indywidualną sytuację powódki w przedmiotowej sprawie. Chybione są również stwierdzenia apelującego, dotyczące niestawienia się powódki na wizyty kontrolne, co zdaniem skarżącego uniemożliwiałoby zlecenie zabiegów endermologicznych. Powódka bowiem stawiała się na pierwszą wizytę kontrolną, podczas której pozwany, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego, powinien był już powyższe zabieg zlecić. Dodatkowo skarżący miał możliwość zlecenia zabiegów endermologicznych między pierwszą a drugą liposukcją, która miała miejsce 10 stycznia 2014 r., czego jednak również nie uczynił. W konsekwencji mało prawdopodobne jest, aby uczynił to, gdyby powódka na drugą wizytę kontrolną się stawiała. Nie zmienia to również oceny, że nie zlecenie zabiegów endermologicznych bezpośrednio po zabiegu stanowiło uchybienie pozwanego, co do którego dalsze postępowanie powódki nie miało istotnego znaczenia. Co do natomiast liposukcji z czerwca 2014 r., to biegły wprost wskazał, że przeprowadzenie trzech liposukcji w okresie 8 miesięcy było istotnym błędem, sprzecznym z aktualnym stanem wiedzy.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. zarzucił również apelujący ubezpieczyciel, wskazując na brak związku przyczynowego między zażywaniem przez powódkę leku acard a powstałymi nierównościami skóry. Zarzut ten jest jednak nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie przyjął, ażeby zażywanie przez powódkę leku acard miało znaczenie dla powstania nierówności skórnych. Biegły Ł. D. w opinii wskazał jedynie, że zażywanie tego leku mogło mieć znaczenie dla wielkości krwiaków powstałych u powódki po zabiegu. Biorąc pod uwagę powyższe, podniesione w obu apelacjach zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazały się chybione. Co więcej, należy podkreślić, że nawet gdyby były one trafne, to nie doprowadziłyby do zmiany zaskarżonego wyroku. Żaden ze skarżących nie podjął bowiem próby podważenia opinii biegłego w zakresie, w jakim stwierdził on, że przeprowadzenie kolejnych liposukcji było sprzeczne z aktualną wiedzą medyczną, co również przesądzałoby o bezprawności zachowania pozwanego A. K..

Chybiony okazał się podniesiony przez pozwanego A. K. zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235² §1 punkt 3 i 5 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez uchylenia przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowienia z 7 września 2020 r. o powołaniu biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, pomimo zastrzeżeń pozwanych, że opinia biegłego Ł. D. nie odpowiada na pytania, jest niespójna i zawiera sprzeczności. Zarzut ten

podniósł również skarżący ubezpieczyciel, wskazując, że jedyną przyczyną uchylecia powyższego postanowienia było nieznaledzenie przez Sąd pierwszej instancji kolejnego biegłego, który zobowiązałby się sporządzić opinię. Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego zapatrywania. Jak już wyżej wskazano, opinia biegłego jest logiczna spójna i nie budzi wątpliwości. Nieuzasadnione i nieznaledzące oparcia w stanie sprawy było zatem wydanie przez Sąd Okręgowy postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Z tego względu za trafne należy uznać uchylene przez Sąd pierwszej instancji tego postanowienia, skoro przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego było od początku zbędne. W konsekwencji powyższy zarzut okazał się nietrafny.

Apelujący A. K. zarzucił również nieprzeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii lekarza z zakresu chirurgii plastycznej dr E. R. (zarzut naruszenia art. 225 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 245 k.p.c.) oraz pominięcie dowodu z opinii biegłego dr. A. M.. Pozwany wskazał, że z opinii tych wynika, że jego postępowanie podczas zabiegu liposukcji było prawidłowe i zgodne z aktualną wiedzą medyczną. Powyższy zarzut nie jest trafny. Podkreślić należy bowiem, że powyższe opinie nie są dla Sądu Apelacyjnego miarodajne. Zostały bowiem sporządzone na zlecenie jednej ze stron postępowania. Mają zatem charakter dokumentu prywatnego i ich obiektywizm należy oceniać na równi z pozostałymi twierdzeniami strony. Z tego względu nie są one w stanie skutecznie podważyć opinii biegłego Ł. D.. Na marginesie wskazać należy, że opinia dr. E. R. zawiera jednostronne twierdzenia przemawiające na rzecz pozwanego, które nie są poparte logicznym wywodem. W opinii tej nie uwzględniono nawet, że dokumentacja medyczna z zabiegu przeprowadzonego przez pozwanego A. K. jest szczątkowa i niepełna. Ekspertyza dr. A. M., wykonana na potrzeby postępowania likwidacyjnego, razi wręcz ogólnikowością i w przeciwieństwie do opinii biegłego nie pozwala na przesledzenie toku rozumowania jej autora. Nota bene dokument ten został dostrzeżony i poddany krytycznej analizie przez biegłego D.. Z powyższych względów nie mógł także odnieść zmierzonego skutku zarzut dotyczący zaniechania otwarcia na nowo rozprawy pierwszoinstancyjnej.

Nie mógł skutkować podważeniem zaskarżonego wyroku zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 243¹ k.p.c. i art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu w postaci cenników zabiegów medycyny estetycznej. Biegły dokonując wyliczenia kwoty, którą przyjął Sąd Okręgowy, oparł się w sposób zasadny na cenach uśrednionych. Z uśrednienia kwot wskazanych przez pozwanego natomiast: 500 zł i 350 zł wychodzi cena ampułki w wysokości 425 zł. Tymczasem Sąd Okręgowy przyjął cenę niższą, tj. 400 zł. Zarzut ten w dalszej części nie koresponduje z opinią biegłego Ł. D. oraz wyliczeniami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wynika to z tego, że biegły wskazał, iż do jednego zabiegu potrzebne jest sześć ampułek, a nie jak to przyjmuje pozwany w apelacji jedna. Całkowicie chybione jest zatem porównywanie kwoty 7200 zł (trzy zabiegi po sześć ampułek po 400 zł każda) do kwoty 1050 zł (trzy zabiegi po jednej ampułce po 350 zł każda) czy do kwoty 1500 zł (trzy zabiegi po jednej ampułce po 500 zł każda). Wskazać również należy, że pozwany nie zakwestionował, ażeby wskazana przez biegłego Ł. D. liczba ampułek potrzebna do przeprowadzenia jednego zabiegu, była nieprawidłowa.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. poprzez sporządzenie przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia, które zdaniem pozwanego, uniemożliwia dokonanie oceny poprawności toku rozumowania Sądu Okręgowego. Zgodnie z ww. przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W orzecznictwie wskazuje się, że zarzut naruszenia tego przepisu jest zasadny jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia wyroku uniemożliwia przeprowadzenie kontroli rozumowania sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji zostało sporządzone w sposób poprawny oraz umożliwiający przeprowadzenie kontroli przez Sąd odwoławczy. Zawiera zarówno wskazanie podstawy faktycznej i prawnej, jak i ocenę dowodów. Wywody zaprezentowane w uzasadnieniu Sądu Okręgowego tworzą spójną i logiczną całość. Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. jest chybiony.

Pozwany ubezpieczyciel zarzucił również naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 k.c. Skarżący twierdzi, że przyznana suma 50.000 zł jest kwotą nadmierną. Rozpoczynając analizę tego zarzutu, przede wszystkim należy wskazać, że orzecznictwo Sądu Najwyższego przyznaje sądowi odwoławczemu uprawnienie do zmiany

wysokości sumy pieniężnej przyznanej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (ewentualnie do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania) jedynie wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) nie rozważył wszystkich doniosłych prawnie kryteriów ustalania wielkości (rozmiaru czy stopnia) krzywdy; lub 2) uwzględnił kryteria, które nie mają prawnego znaczenia; lub 3) mimo uwzględnienia wszystkich doniosłych prawnie kryteriów przyznał zadośćuczynienie rażąco zaniżone albo rażąco wygórowane (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, Legalis nr 348553). Pozwany w apelacji zarzucił zarówno wygórowanie opłaty, jak i nieuwzględnienie takich okoliczności, jak to, że w wyniku zabiegu nie doszło do trwałego, bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu dysfunkcji organizmu oraz to, że zabiegi estetyczne obciążone są dużym ryzykiem powikłań. W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenie to jest nietrafne. Kwota 50.000 zł, którą to Sąd Okręgowy przyjął za podstawę ustalania wysokości zadośćuczynienia z pewnością nie jest kwotą zawyżoną w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia całkowicie irrelevantna jest kwestia, czy zabieg, któremu poddała się powódka był obciążony dużym prawdopodobieństwem powikłań. Co do natomiast okoliczności, że zabieg nie doprowadził do dysfunkcji organizmu, to argument ten również nie jest zasadny. Należy bowiem wskazać, że powstałe uszkodzenia nóg powódki mają charakter trwały w tym sensie, że bez ich usunięcia jest możliwe jedynie przy pomocy wielu interwencji chirurgicznych. Dodatkowo występowanie nierówności na skórze nóg powódki wiązało się dla niej z cierpieniem psychicznym, co nie zostało przez apelującego podważone. Cierpienia te miały charakter długotrwały. Wynikały one m.in. z konieczności rezygnacji powódki z dotychczasowych aktywności (choćby z wyjścia z dzieckiem na basen) oraz poczucia zawstydzenia, związanego z nieestetycznym wyglądem jej nóg, które to odczucia były niewątpliwie spotęgowane młodym wiekiem poszkodowanej. Istotne znaczenie ma też towarzyszące powódce uczucie niepewności – wywołany zabiegiem stan powódki ma charakter długotrwały, a kolejne proponowane przez pozwanego A. K. zabiegi nie przynosiły zamierzonego efektu. Pokreślić również należy, że powódka już przed zabiegiem miała kompleksy związane z wyglądem swoich nóg, które po liposukcji niewątpliwie się nasiliły. Wskazać również należy, że ustalenie tych okoliczności (tj. cierpienia powódki, będącego konsekwencją zmian w jej życiu) nie wymagało wiadomości specjalnych i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W konsekwencji powyższy zarzut okazał się chybiony.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził przy tym, ażeby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszeń prawa materialnego, które nie wynikałyby z podniesionych zarzutów. Powódka wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.) po stronie pozwanego lekarza, a to: jego zawinione bezprawne zachowanie, szkodę materialną i niematerialną oraz adekwatny związek przyczynowy między nimi w rozumieniu art. 361 §1 k.c. Zauważyć w tym miejscu wypada utrwalony pogląd doktryny i judykatury, zgodnie z którym w tzw. „procesach lekarskich” nie jest konieczne wykazanie związku przyczynowego o charakterze bezpośrednim i stanowczym, lecz wystarczy przyjęcie wystąpienia związku o odpowiednim stopniu prawdopodobieństwa. Takowe prawdopodobieństwo zostało wykazane przez powódkę, co wynika wprost z opinii biegłego. Żądanie zadośćuczynienia znajdowało podstawę prawną w art. 445 §1 k.c., a odszkodowawcze i wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia w art. 441 §1 k.c. Spełnione zostały także przesłanki z art. 471 k.c., którą to podstawę zastosować należało do żądania zasądzenia kwoty 6500 zł. Powód wadliwie wykonał zleconą mu usługę, co uzasadniało zwrot zapłaty uiszczonego na jego rzecz wynagrodzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny w punkcie 1 sentencji wyroku oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, ze zm.).